

Warszawa, 24 maja 2016

Sz. P. Krzysztof Czabański  
Sekretarz Stanu

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
Departament Własności Intelektualnej i Mediów

ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z konsultacjami publicznymi dotyczącymi roli wydawców w prawno-autorskim łańcuchu wartości przedstawiamy stanowisko naszego stowarzyszenia w tym zakresie.

Jednocześnie informujemy, że w części dotyczącej prawa panoramy nie wyrażamy stanowiska, gdyż nie dotyka ono naszej działalności.

Z wyrazami szacunku,



Paweł Sanowski

Prezes Zarządu

Stowarzyszenia Ośrodków Dokumentacji i Informacji  
Prasowej



## Konsultacje publiczne dotyczące roli wydawców [w prawnautorskim łańcuchu wartości] oraz wyjątku na rzecz panoramy.

### Rola wydawców [w prawnautorskim łańcuchu wartości]

W swoim Komunikacie do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „W kierunku nowoczesnych, bardziej europejskich ram prawa autorskiego” COM (2015) 626 *final*, Komisja Europejska postawiła sobie za cel stworzenie sprawnie funkcjonującego rynku dla prawa autorskiego. Warunkiem wstępnym do jego osiągnięcia ma być przyznanie uprawnionym swobody licencjonowania prawnautorskich treści – w szczególności w środowisku cyfrowym – w zamian za uczciwą zapłatę.

Realizując powyższą ideę oraz wychodząc naprzeciw reakcjom zainteresowanych stron na Komunikat, Komisja zamierza zebrać opinie w przedmiocie zagadnienia, czy wydawcy gazet, czasopism, książek oraz czasopism naukowych działający w środowisku cyfrowym narażeni są na trudności spowodowane obecnym brzmieniem prawnautorskich przepisów prawnych. Szczególnie istotne w tym kontekście stają się pytania o możliwość swobodnego licencjonowania treści przez uprawnionych oraz uzyskania zapłaty za korzystanie z tych treści. Materia ta nie była jak dotąd przedmiotem żadnych z konsultacji przeprowadzonych w ciągu ostatnich lat przez Komisję. Na obecnym etapie, Komisja chce przede wszystkim dowiedzieć się od wszystkich zainteresowanych stron, jaki wpływ na nich samych, na cały wydawniczy łańcuch wartości, na konsumentów/obywateli oraz przemysł kreatywny miałyby wprowadzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców. Komisja zaprasza wszystkie zainteresowane podmioty do wyrażenia opinii i – jeżeli to jest możliwe – uzupełnienie jej danymi z rynku i argumentami ekonomicznymi. Zasadne – zdaniem Komisji – jest również zdiagnozowanie, czy potrzeba (lub jej brak) zmian zachodzi odmiennie w zależności od kategorii rynku wydawniczego, tj. czy sytuacja wydawców prasowych jest odmienna w porównaniu do sytuacji wydawców książkowych/naukowych. Inicjując powyższe działania, Komisja zapewni, że ewentualne zmiany legislacyjne pozostaną spójne z polityką Unii Europejskiej dotyczącą otwartego dostępu do wydań naukowych<sup>1</sup>.

#### PYTANIA:

1. Na jakich podstawach prawnych opierają się Państwo w przypadku zamiaru pozyskania praw do celów publikacji materiałów w Państwa tytułach prasowych lub innych treści i dalszego licencjonowania ich? (możliwa odpowiedź wielokrotnego wyboru)
  - o nabycie praw od autora
  - o uzyskanie praw od autora na podstawie licencji (wyłącznej lub niewyłącznej)
  - o samodzielnego prawa uregulowanego w prawie krajowym (np. prawa do dzieła zbiorowego)
  - o prawo do dzieł stworzonych przez pracownika w ramach stosunku zatrudnienia (dzieła pracownicze)

---

<sup>1</sup> <http://ec.europa.eu/transparency/regdoc/rep/1/2012/PL/1-2012-401-PL-F1-1.Pdf>

- nie ma związku
- inne

Jeżeli inne, proszę sprecyzować odpowiedź:

Stowarzyszenie Ośrodków Dokumentacji i Informacji Prasowej (SODIP) zrzesza firmy monitorujące media w Polsce. Członkiem SODIP jest m.in. Instytut Monitoringu Mediów (IMM) – największa firma z branży monitoringów mediów w Polsce. W ramach swojej działalności IMM m.in. przygotowuje dla swoich klientów analizy, zestawienia, opracowania materiałów prasowych. IMM jest m.in. wydawcą biuletynów IMM, w ramach których udostępnia m.in. przeglądy materiałów prasowych. Swoją działalność wydawniczą IMM opiera m.in. na licencji ustawowej przewidzianej w art. 25 polskiej ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Proszę wyjaśnić:

----

2. Czy spotkali się Państwo z problemami dotyczącymi udzielania licencji na korzystanie z materiałów publikowanych w Państwa tytułach prasowych lub innych treści rozpowszechnianych w internecie spowodowanymi faktem, że licencjonowali Państwo albo mieli zamiar licencjonować prawa wcześniej przeniesione na Państwa przez autora (lub uzyskane od autora na podstawie licencji)?

- tak, często
- tak, czasami
- prawie nigdy
- nigdy
- nie mam zdania
- nie ma związku

Jeżeli tak, proszę wyjaśnić jakie to były problemy i przytoczyć przykłady ze wskazaniem na poszczególne państwo członkowskie oraz wskazać rodzaj licencjonowanych treści i licencjobiorcę:

-----

3. Czy spotykali się Państwo z problemami z egzekwowaniem praw związanych z materiałami publikowanymi w Państwa tytułach prasowych albo innych treści rozpowszechnianych w internecie spowodowanymi faktem, że działali Państwo albo mieli zamiar działać w odniesieniu do praw wcześniej przeniesionych na Państwa przez autora (lub uzyskanych od autora na podstawie licencji)?

- tak, często
- tak, czasami
- prawie nigdy

- nigdy
- nie mam zdania
- nie ma związku

Jeżeli tak, proszę wyjaśnić jakie to były problemy i przytoczyć przykłady ze wskazaniem na poszczególne państwo członkowskie oraz wskazać rodzaj korzystania i domniemanego naruszenia:

----

4. Jaki wpływ na wydawców miałyby utworzenie nowego prawa pokrewnego w prawie Unii Europejskiej (w szczególności na możliwość udzielania przez nich licencji i ochronę treści przed naruszeniami, jak również na otrzymanie rekompensaty za korzystanie z utworu na podstawie wyjątku)?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Wprowadzenie takiego prawa leży wyłącznie w interesie dużych podmiotów; może mieć natomiast silny negatywny wpływ na mniejsze podmioty (takie jak np. lokalni wydawcy prasy, mniejsi wydawcy internetowi). W interesie tych ostatnich leży zazwyczaj to, aby ich treści były rozpowszechnione w jak największym stopniu. Możliwość szerokiego rozpowszechnienia tych treści daje w szczególności agregatory treści i podmioty monitorujące media. Gdyby nie działalność tych podmiotów, dostępność do materiałów byłaby znacząco ograniczona, a ich „żywołność” sprowadzałaby się do bieżącego wydania danego czasopisma/dziennika.

Kwestia wpływu dodatkowych uprawnień wydawców związanych z pobieraniem wynagrodzeń za dalsze rozpowszechnianie materiałów z ich tytułów prasowych była szeroko dyskutowana przy okazji zmiany niemieckiej ustawy o prawie autorskim, jak również w związku z wprowadzeniem w 2014 r. reformy prawa autorskiego w Hiszpanii. W obydwu tych reformach przyjęto rozwiązania zbliżone do koncepcji prawa pokrewnego na rzecz wydawców. Trzeba podkreślić, że wbrew oczekiwaniom powyższe reformy były kwestionowane przez niektórych z nich (w tym grupa PRISA będąca właścicielem np. dziennika El Pais). Co więcej, wg już przeprowadzonych badań, w wyniku wprowadzenia powyższej reformy prawa w Hiszpanii, mniejsi wydawcy odnotowali dwukrotny spadek zainteresowania ich artykułami prasowymi (tj. ruchu online) w stosunku do dużych wydawców, a strata dla rynku wydawniczego prasy (głównie małych wydawców), związana z implementacją nowego prawa osiągnęła ok. 10 mln EUR w skali roku (dane za raportem Hiszpańskiego Stowarzyszenia Publikacji Periodycznych AEEPP/NERA Economic Consulting, 2015).

Poza tym, nawet w przypadku, gdyby takie prawo zostało wprowadzone, powinna istnieć możliwość zrzeczenia się uprawnień do uzyskiwania wynagrodzenia przez wydawców, którzy udostępniają swoje materiały nieodpłatnie lub na zasadzie licencji Creative Commons lub którzy nie chcą ograniczać dostępności swoich materiałów poprzez konieczność pobierania opłat na ich rzecz.

5. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na autorów działających w sektorze wydawniczym, takich jak: dziennikarze, pisarze, fotografowie, menedżerowie informacji (researcherzy) (w szczególności na umowne relacje autorów z wydawcami, wynagrodzenie i rekompensatę za korzystanie z utworu na podstawie wyjątku)?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Wprowadzenie takiego prawa może znacząco ograniczać możliwość wykorzystywania przez twórców z sektora wydawniczego ich własnej twórczości. Nie zawsze autorzy przenoszą prawa do materiałów przez nich stworzonych na wydawców. Tak dzieje się np. w przypadku autorów książek lub publikacji naukowych, którzy udzielają licencji wydawcom na wydanie książki w konkretnej edycji. W przypadku, gdy autor będzie chciał następnie, po zakończeniu okresu licencji, podjąć współpracę z innym wydawcą, będzie musiał uiścić dodatkową opłatę na rzecz poprzedniego wydawcy, mimo, że wydawcy nie przysługuje już licencja. Jest to daleko idące ograniczenie prawa do korzystania z własnej twórczości.

6. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na autorów działających w sektorze wydawniczym (jak powyżej)?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Stanowisko zaprezentowane w pkt. 5 znajduje również zastosowanie do relacji pomiędzy autorem materiału prasowego a wydawcą prasowym.

7. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na innych uprawnionych niż autorzy działający w sektorze wydawniczym?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Wprowadzenie takiego prawa będzie oddziaływać na sytuację wszystkich uczestników rynku praw własności intelektualnej (o czym szczegółowo w kolejnych punktach). W obecnych czasach, jednym z kluczowych uczestników tego rynku są firmy monitorujące media. Z uwagi na ilość informacji w przestrzeni publicznej, korzystanie z usług takich podmiotów jest już powszechne. Umożliwiają one bowiem dostęp do wyselekcjonowanych informacji dotyczących konkretnej tematyki. Do klientów tych firm należą zarówno osoby fizyczne, jak i przedsiębiorcy, korporacje, NGO-sy, podmioty publiczne, w tym organy administracji. W Polsce, klientami firm monitorujących media jest około 7.000 podmiotów (dane własne SODIP).

Wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców będzie stanowiło dodatkowe ograniczenie i obciążenie dla uczestników rynku praw własności intelektualnej, w szczególności użytkowników materiałów prasowych. Będą oni zobowiązani (w przypadkach, w których nie można zastosować licencji ustawowej przewidującej wyjątek od obowiązku zapłaty wynagrodzenia na rzecz beneficjenta praw autorskich), nie tylko do uiszczania wynagrodzenia z tytułu korzystania z praw autorskich, ale także praw pokrewnych wydawców. Przy czym, sytuacja taka wiąże się z dużą niepewnością prawną. Nie jest bowiem jasne, jaki podmiot może być uznany za wydawcę, a tym samym, czy faktycznie powinien otrzymać wynagrodzenie. Problem ten jest widoczny szczególnie w odniesieniu do materiałów udostępnianych w Internecie. Czy np. bloger zamieszczający swój artykuł na swoim blogu będzie występował jako autor (uprawniony do otrzymania wynagrodzenia z tytułu korzystania z jego praw autorskich) i jako wydawca (uprawniony do dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu)?

Co więcej, należy podkreślić, że wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców doprowadzi do znaczącego wzmocnienia ich sytuacji wobec innych uczestników rynku praw własności intelektualnej. Trzeba bowiem pamiętać, że w większości przypadków wydawcy i tak nabywają prawa autorskie od twórców tekstów, które publikują. W tej sytuacji, korzystanie z tych tekstów wiąże się z obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia (z wyłączeniem przypadków objętych licencją ustawową – dozwolonym użytkowaniem). Nie ma więc żadnego uzasadnienia dla wprowadzania na rzecz wydawców obowiązku dodatkowej opłaty. Tym bardziej, że jak się wydaje, taka opłata jest należna jedynie ze względu na posiadany przez nich status wydawcy, a nie wiąże się żadnym szczególnym nakładem pracy, który uzasadniałby taką dodatkową ochronę. Trudno bowiem odnieść nakład pracy wydawcy związany z publikacją danego materiału do sytuacji np. artysty wykonawcy czy producenta płyty (fonogramu)/ filmu (wideogramu).

Dodatkowo, wprowadzenie takiego prawa na rzecz wydawców będzie ograniczać, a wręcz wyłączać możliwość korzystania z utworów w ramach dozwolonego użytku (o czym również w pkt. 16).

8. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na innych uprawnionych niż autorzy działający w sektorze wydawniczym?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Zwracamy uwagę, że w świetle polskiego prawa definicja prasy jest bardzo szeroka i może mieć zastosowanie do większości publikacji rozpowszechnianych w Internecie, w tym np. na blogach. Tym samym, nawet zawężenie prawa pokrewnego wyłącznie do kategorii wydawców prasy będzie mieć negatywny wpływ na użytkowników prasy, w szczególności firmy monitorujące media. W tym zakresie popieramy argumentację przedstawioną w pkt. 7 powyżej.

9. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na badaczy lub instytucje naukowe lub badawcze?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Uważamy, że wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców znacząco wpłynie na rozwój badań naukowych i innowacyjność. Obecnie większość ustawodawstw państw członkowskich przewiduje dozwolony użytek utworów dla celów naukowych/badawczych, w ślad za Dyrektywą 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady. Takie rozwiązanie znalazło się również w polskiej ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Instytucje badawcze i naukowe od wielu lat postulują reformę prawa autorskiego, która pozwoliłaby w większym stopniu korzystać z dobrodziejstw licencji ustawowych dedykowanych naukowemu/badawczym celom.



Koncepcja wprowadzenia prawa pokrewnego na rzecz wydawców prowadziłaby do sytuacji, w której instytucje badawcze mają znacząco ograniczone możliwości korzystania z publikowanych treści – muszą bowiem uiszczać opłaty z tego tytułu. Jest to tym bardziej niezrozumiałe rozwiązanie, że obecne ramy prawne wyłączają ten obowiązek w stosunku do praw autorskich.

Co więcej, niektóre instytucje naukowe opierają swoją działalność na zasadzie otwartych licencji i pozwalają na korzystanie ze swojego dorobku innym instytucjom/badaczom bez konieczności uiszczenia opłat z tego tytułu. Powstaje pytanie, czy tego rodzaju działalność byłaby wyłączona spod zakresu dodatkowego prawa pokrewnego (czy można byłoby się z niego zrzec).

10. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na badaczy lub instytucje naukowe lub badawcze?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

W tej kwestii popieramy nasze stanowisko przedstawione w pkt. 8

11. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na dostawców usług internetowych (w szczególności jeżeli chodzi o możliwość uzyskiwania przez te podmioty licencji na korzystanie z prasy lub innych treści drukowanych)

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Jak wskazaliśmy wyżej w pkt. 7, wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców będzie miało silny negatywny wpływ na wszystkich uczestników rynków praw własności intelektualnej. Niezależnie od przedstawionych tam argumentów trzeba zwrócić uwagę na specyfikę wymiany informacji w Internecie. Cechą charakterystyczną dla internetowej rzeczywistości jest swobodny przepływ i wymiana informacji. Wprowadzenie dodatkowego prawa będzie stanowiło dodatkowe obciążenie ekonomiczne dla dostawców usług internetowych, zwłaszcza w zakresie agregowania treści. Ponadto,

z uwagi na problemy w zdefiniowaniu pojęcia wydawca (por. pkt. 7), doprowadzi do niepewności prawnej w korzystaniu z materiałów prasowych i innych publikowanych treści. Negatywne konsekwencje wprowadzenia dodatkowej opłaty na rzecz wydawców były widoczne w Hiszpanii, w związku z reformą prawa autorskiego, o której wspominaliśmy wyżej. Konieczność ponoszenia dodatkowych opłat na rzecz wydawców, oprócz wycofania się Google News z rynku hiszpańskiego, doprowadziła również do zamknięcia kilku hiszpańskich serwisów internetowych agregujących treści (Planeta Ludico, NiagaRank, InfoAliment i Multifriki).

12. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na dostawców usług internetowych (w szczególności jeżeli chodzi o możliwość uzyskiwania przez te podmioty licencji na korzystanie z prasy lub innych treści drukowanych)?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Ograniczenie prawa pokrewnego wyłącznie do sektora prasowego nie ma znaczenia z punktu widzenia konsekwencji dla użytkowników rynku praw własności intelektualnej, w tym dostawców usług internetowych. Po pierwsze, jak wskazaliśmy wyżej, nawet jeśli przyjąć, że to podmiotem tego prawa są wyłącznie wydawcy prasy, to mamy tu do czynienia z bardzo szeroką kategorią podmiotów, która jest zresztą trudna do zdefiniowania. Za prasę może być uznana większość publikacji w internecie, w tym np. zamieszczanych na blogach. Po drugie, w przypadku dostawców usług internetowych ich działalność głównie sprowadza się do korzystania z materiałów prasowych. Wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców prasy bezpośrednio godziłoby więc w ten sektor rynku.

13. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców działających w ramach wszystkich kategorii sektora wydawniczego miałyby wpływ na konsumentów/ użytkowników końcowych/obywateli Unii Europejskiej?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu

- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Wprowadzenie takiego prawa wprost dotknie konsumentów/obywateli UE. Będzie stanowiło dodatkowe ograniczenie i obciążenie związane z korzystaniem przez nich, bezpośrednio, z materiałów wydawców. „Widmo” opłaty i roszczeń wydawców ograniczy możliwość swobodnej wymiany informacji np. dzielenia się danymi materiałami przez użytkowników Internetu. Tym bardziej, że wobec nieprecyzyjności pojęcia wydawca, konsumenci nie będą wiedzieli, które materiały są objęte taką dodatkową ochroną, co może wywołać „efekt mrożący”. Poza tym, nie jest jasne, jaka byłaby relacja pomiędzy tym dodatkowym prawem wydawców a przepisami o dozwolonym użytku, które w pewnych przypadkach (np. dozwolony użytek osobisty) pozwalają na korzystanie z praw autorskich bez konieczności uzyskania zgody uprawnionego i zapłaty wynagrodzenia z tego tytułu. Czy dodatkowe prawo wydawców byłoby wyłączone w takich przypadkach?

Niezależnie od powyższego, konsumenci niewątpliwie odczują konsekwencje wprowadzenia prawa pokrewnego na rzecz wydawców, powstałe po stronie innych użytkowników rynku praw własności intelektualnej – instytucji badawczych, naukowych, dostawców usług internetowych, firm monitorujących media. Wszelkie ograniczenia po stronie tych podmiotów będą miały realne przełożenie na sytuację konsumentów/obywateli UE. Mniejsza dostępność instytucji badawczych i naukowych do wydawanych materiałów oznacza spadek liczby badań naukowych, co może wpływać na innowacyjność w UE. Ograniczenie działalności firm monitorujących media i agregatorów treści to z kolei mniejsza dostępność informacji. Działalność tych podmiotów pozwala konsumentom na dostęp do wyselekcjonowanych treści. To natomiast ma istotne znaczenie np. dla obrony ich reputacji w razie negatywnych publikacji na ich temat. W przypadku przedsiębiorców pozwala na ocenę rynku, działań konkurencji, śledzenie nowości na rynku. Wymiana informacji pomiędzy konsumentami jest również istotna z punktu widzenia wolności wyrażania opinii i funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego (np. poprzez komentowanie treści w Internecie).

14. Czy utworzenie nowego prawa pokrewnego wyłącznie na rzecz wydawców prasy miałyby wpływ na konsumentów/ użytkowników końcowych/obywateli Unii Europejskiej?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Jak wskazywaliśmy już wyżej, ograniczenie kategorii wydawców jedynie do wydawców prasowych nie ma większego znaczenia i nie zmniejszy negatywnych konsekwencji związanych z wprowadzeniem nowego prawa. Wynika to przede wszystkim z bardzo szerokiej definicji prasy, pod którą może

mieścić się niemal większość publikacji internetowych, a także z faktu, że to właśnie materiały prasowe są w większości przedmiotem zainteresowania konsumentów i narzędzi, z których korzystają (np. przeglądy prasy udostępniane przez firmy monitorujące media/agregatory treści).

15. Czy przyznane wydawcom – przez przepisy krajowe – prawo do rekompensaty za niektóre sposoby korzystania online z ich treści ma jakikolwiek wpływ na Państwa działalność i jeżeli tak, to jaki?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

Ustawodawstwo polskie nie przewiduje takiej szczególnej rekompensaty. Jak jednak wskazywaliśmy wyżej, wprowadzenie takiej rekompensaty w Niemczech i Hiszpanii niosło ze sobą daleko idące, negatywne konsekwencje i było również krytykowane przez środowisko wydawców (np. list otwarty m.in. Hiszpańskiego Stowarzyszenia Publikacji Periodycznych – AEEPP, reprezentującego wydawców ponad 900 tytułów prasowych do Komisarza Oettingera).

16. Czy w kontekście zagadnienia roli wydawców w prawnoautorskim łańcuchu wartości oraz ewentualnego utworzenia nowego prawa pokrewnego na rzecz wydawców, istnieją jeszcze inne kwestie, które powinny zostać poddane pod rozwagę?

- tak
- nie

Jeżeli tak, proszę wyjaśnić i w miarę możliwości wesprzeć odpowiedź danymi z rynku oraz innymi argumentami ekonomicznymi:

Wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców, niezależnie od tego, czy będzie dotyczyć wyłącznie wydawców prasowych, czy wszystkich kategorii wydawców, nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego.

Inaczej niż w przypadku artystów wykonawców, czy producentów filmowych/muzycznych, nakład pracy wydawców prasowych nie uzasadnia przyznawania im takich szczególnych uprawnień. Tym bardziej, że za wydawcę prasowego może być uznany np. autor bloga czy podmiot zarządzający stroną internetową.

Co więcej, powszechnie stosowaną praktyką jest, że wydawcy (zwłaszcza duże podmioty) nabywają prawa autorskie od autorów materiałów prasowych, książek itp. Na tej podstawie mają więc

podstawę dochodzić wynagrodzenia za korzystanie z tych treści (z wyłączeniem przypadków dozwolonego użytku). W przypadku wprowadzenia na ich rzecz prawa pokrewnego będą więc oni otrzymywali podwójne wynagrodzenie.

Jak wskazywaliśmy wyżej, takie prawo może powodować negatywne konsekwencje, również dla samych wydawców, o czym pisaliśmy wyżej i co potwierdzają stanowiska środowisk wydawców w Hiszpanii i Niemczech. Wszelkie prace zmierzające do wprowadzenia prawa pokrewnego na rzecz wydawców powinny być więc poprzedzone również szczegółowymi analizami ekonomicznymi i oceną wpływu w takiej regulacji na użytkowników – w tym startupy, firmy monitorujące media, instytucje naukowe i badawcze, agregatory treści, a w konsekwencji na obywateli UE.

Nie można również zapominać, że wprowadzenie prawa pokrewnego na rzecz wydawców będzie sprzeczne z obecnym porządkiem prawnym UE i międzynarodowymi dokumentami z zakresu praw autorskich, które przewidują dozwolony użytek utworów (konwencja berneńska z 1886 roku, TRIPS).

W naszej ocenie prace zmierzające do wprowadzenia takiego dodatkowego uprawnienia dla wydawców godzą w ideę Digital Single Market, która jak się wydawało, miała być jednym z priorytetów Komisji. Wprowadzenie prawa pokrewnego będzie stanowiło ograniczenie w wymianie informacji i dostępie do niej. Tymczasem, ta lepsza dostępność do cyfrowych dóbr i usług była wymieniana jako jeden z podstawowych filarów idei Digital Single Market. Co więcej, pomysł prac nad rozwijaniem tego prawa wydaje się pozostawać w sprzeczności z ostatnim orzecznictwem TSUE, dotyczącym linkowania treści objętych ochroną prawnoautorską (sprawy C-466/12, C-348/13, C-160/15).

PREZES ZARZADU

*Paweł Sanowski*

### Korzystanie utworów takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych (wyjątek na rzecz „panoramy”)

Europejskie prawo autorskie zakłada, iż państwa członkowskie mogą przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w przypadku korzystania z utworów takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych (wyjątek „panoramy”)<sup>2</sup>. Wyjątek ten został implementowany w większości państw członkowskich w granicach swobody pozostawionej im przez prawo Unii Europejskiej.

W swoim komunikacie do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „W kierunku nowoczesnych, bardziej europejskich ram prawa autorskiego” COM (2015) 626 *final*, Komisja wskazała, że: „analizuje warianty i rozważy wniesienie wniosków legislacyjnych dotyczących unijnych wyjątków po to by doprecyzować obecnie istniejący

<sup>2</sup> Artykuł 5 ust. 3 lit. h dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

wyjątek pozwalający na wykorzystanie utworów, które zostały wykonane w celu ostatecznego usytuowania w przestrzeni publicznej.”<sup>3</sup>

Zagadnienie wyjątku na rzecz „panoramy” nie zostało jak dotąd poruszone w ramach żadnych z konsultacji przeprowadzonych w ciągu ostatnich lat przez Komisję. Realizując zapowiedzi przedstawione w Komunikacie oraz wychodząc naprzeciw reakcjom zainteresowanych stron, Komisja zamierza zebrać opinie w kwestii, czy obecne regulacje odnoszące się do wyjątku na rzecz „panoramy” powodują problemy w kontekście Jednolitego Rynku Cyfrowego. Komisja zaprasza wszystkie zainteresowane podmioty do wyrażenia opinii i – jeżeli to jest możliwe – uzupełnienie jej danymi z rynku i argumentami ekonomicznymi.

#### PYTANIA:

1. Czy umieszczając w internecie wizerunki utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych, spotkali się Państwo z problemami wynikającymi z tego, że utwory te są chronione przez prawo autorskie?

- tak, często
- tak, czasami
- prawie nigdy
- nigdy
- nie mam zdania
- nie ma związku

Jeżeli tak, proszę określić jakie to były problemy i przytoczyć przykłady ze wskazaniem na poszczególne państwo członkowskie oraz zdefiniować jakiego typu dzieła problem dotyczył:

2. Czy zapewniając dostęp *online* do wizerunków utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych, spotkali się Państwo z problemami wynikającymi z tego, że utwory te są chronione przez prawo autorskie?

- tak, często
- tak, czasami
- prawie nigdy
- nigdy
- nie mam zdania
- nie ma związku

---

<sup>3</sup> Komunikat „W kierunku nowoczesnych, bardziej europejskich ram prawa autorskiego” COM (2015) 626 *final*, s. 9.

Jeżeli tak, proszę określić jakie to były problemy i przytoczyć przykłady ze wskazaniem na poszczególne państwo członkowskie oraz zdefiniować jakiego typu dzieła problem dotyczył:

3. Czy korzystali Państwo z wizerunków utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych, w kontekście Państwa działalności/branży, takiej jak: publikacje, dzieła audiowizualne lub reklama?

- tak, na gruncie licencji
- tak, na gruncie wyjątku
- nigdy
- nie ma związku

Jeżeli tak, proszę przytoczyć przykłady ze wskazaniem na poszczególne państwo członkowskie oraz wskazać jakiej działalności/branży dotyczyły:

4. Czy udzielają Państwo licencji lub oferują licencje na korzystanie z utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych?

- tak
- nie
- nie ma związku

Jeżeli tak, proszę podać informacje o umowach licencyjnych (państwo członkowskie, licencjobiorcy, rodzaje korzystania objęte licencją, uzyskane dochody, etc.):

5. Jaki wpływ na Państwa działalność miałyby wprowadzenie na poziomie europejskim wyjątku dotyczącego niekomercyjnego korzystania z utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ

- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

6. Jaki wpływ na Państwa działalność miałyby wprowadzenie na poziomie europejskim wyjątku dotyczącego zarówno niekomercyjnego jak i komercyjnego korzystania z utworów, takich jak utwory architektoniczne lub rzeźby, wykonanych w celu umieszczenia ich na stałe w miejscach publicznych?

- silny pozytywny wpływ
- niewielki pozytywny wpływ
- brak wpływu
- niewielki negatywny wpływ
- silny negatywny wpływ
- nie mam zdania

Proszę wyjaśnić:

7. Czy w kontekście zagadnienia dotyczącego wyjątku na rzecz „panoramy”, istnieją jeszcze inne kwestie, które powinny zostać poddane pod rozważenie?

- tak
- nie

Jeżeli tak, proszę wyjaśnić i w miarę możliwości wesprzeć odpowiedź danymi z rynku oraz innymi argumentami ekonomicznymi:

PREZES ZARZĄDU

  
Paweł Sanowski